

Ranżowskie

Wieści

Nr 2 (24)

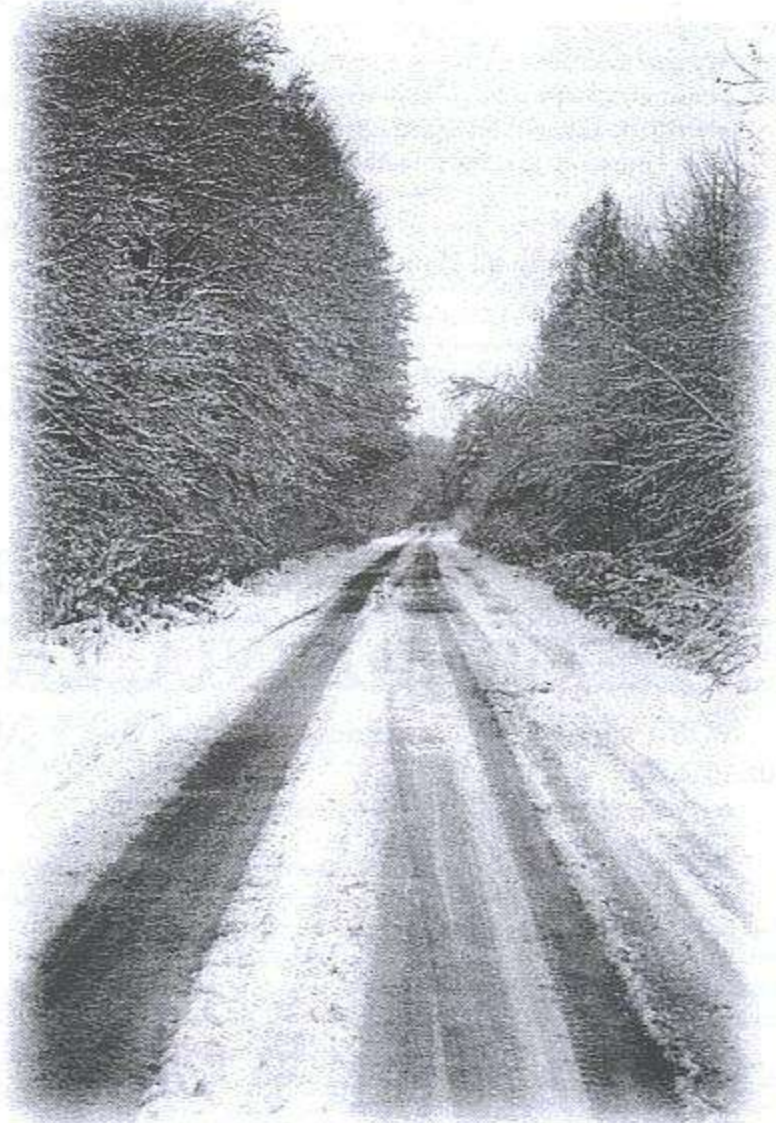
Luty 1999

Cena 1,00 zł.

Zima -

*tumany jak białe ogiery
z rozwianymi grzywami
cwałują z rzeniem przez pola
ku krukom czarnym
które nad chatami
obsiadły wierzb szeregi
jak słowa czarnej skargi...
brązowe sady
z maleńkimi na piersi chustkami
niby gondole
płyną po śnieżnych zaspach
w pole
ku świerkom
co stojąc samotnie
z dala od lasu
w dzień białe krowy - zawieje
na ugorach i miedzach
a nocą gwiazdy
na niebie pasą
po nocach świat cały -
wioski pola lasy łąki
płynie zawieją
dzwoniąc w sosen dzwonki
albo nieruchomieje mrozem
jak głaz
przed chaty mojej
progiem*

Jan Pócek



W NUMERZE: *WYJAZDOWA SESJA RADY GMINY* *POCZET SOŁTYSÓW* *STAROSTWO POWIATOWE W KOLBUSZOWEJ INFORMUJE* *STATYSTYKA DEMOGRAFICZNA ZA IV KWARTAŁ I ZA 1998 ROK* *RUCH OPORU W GMINIE RANŻÓW* *WIADOMOŚCI KULTURALNE* *III GMINNY PRZEGLĄD TEATRZYKÓW JASEŁKOWYCH* *STRAJK SŁUŻBY ZDROWIA* *WPROWADZENIE DO BIZNESU* *FINAŁ KONKURSU ANTYALKOHOLOWEGO* *ZALECENIA ROLNICZE I KALENDARZ BIODYNAMICZNY* *TERMINARZ KINA*

STAROSTWO POWIATOWE W KOLBUSZOWEJ

Starostwo Powiatowe mieści się przy:
ul. 11-go Listopada 11 i ul. Handlowej 4,
36-100 Kolbuszowa,
tel. 7444789, 7444790, 7444791
fax 2271523

W budynku przy ul. 11-go Listopada 11

- Przewodniczący Rady,
- Zarząd Powiatu,
- Starosta,
- Wicestarosta,
- Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie,
- Wydział Pomocy Społecznej i Zdrowia (realizuje zadania z zakresu pomocy społecznej i ochrony zdrowia),
- Wydział Edukacji i Kultury (zajmuje się organizacją szkół ponadpodstawowych, poradni psychologiczno-pedagogicznej, powiatowej biblioteki publicznej, upowszechnianiem i organizacją kultury, kultury fizycznej, sportu i turystyki).

W budynku przy ul. Handlowej 4

- Skarbnik,
- Sekretarz,
- Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego,
- Wydział Organizacyjny (zajmuje się obsługą administracyjną, prowadzeniem spraw kadrowych, gospodarczych

starostwa, ochroną praw konsumenta, obywatelskich, obronnością oraz promocją powiatu i kontaktów z mediami),

- Wydział Budżetowo-Finansowy (prowadzi sprawy związane z opracowaniem budżetu oraz zapewnia obsługę finansowo-księgową starostwa),
- Wydział Architektury i Budownictwa (zapewnia obsługę w zakresie: udzielania pozwoleń na budowę i rozbiórkę obiektów, użytkowania i zmiany sposobu użytkowania obiektów oraz przyjmowania zgłoszeń obiektów oddanych do użytku oraz sprawuje specjalistyczny nadzór nad drogami publicznymi),
- Wydział Ochrony Środowiska, Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Przyrody (zajmuje się realizacją zadań wynikających z zakresu prawa wodnego, geologicznego, ochrony środowiska, ochrony przyrody, rybactwa śródlądowego, prawa łowieckiego i gospodarki leśnej),
- Wydział Geodezji i Kartografii (zajmuje się gospodarowaniem nieruchomościami, ochroną gruntów rolnych oraz realizacją zadań Państwowej Służby Geodezyjnej i Kartograficznej),
- Wydział Komunikacji, Transportu i Dróg (zajmuje się sprawami związanymi z rejestracją pojazdów, wydawaniem i zatrzymywaniem dokumentów stwierdzających uprawnienia do kierowania pojazdem, zezwoleniami na zarobkowy przewóz osób oraz prowadzi nadzór nad drogami powiatowymi).

Statystyka demograficzna URODZENIA, ZGONY, ŚLUBY

W IV kwartale 1998 r. (październik, listopad, grudzień) było:

● 19 urodzeń

w tym:

- ♂ chłopców 12,
- ♀ dziewczynek 7,

● 24 zgony

w tym:

- ♂ mężczyzn 10,
- ♀ kobiet 14,

● 10 ślubów,

w tym 8 małżonków pochodzi spoza terenu gminy.

W całym 1998 roku było:

● 104 urodzenia

w tym:

- ♂ chłopców 49,
- ♀ dziewczynek 55,

● 61 zgonów

w tym:

- ♂ mężczyzn 29,
- ♀ kobiet 32,

● 61 ślubów,

w tym 39 małżonków pochodzi spoza terenu gminy.

Liczba ludności gminy Raniżów na dzień 1 stycznia 1999 roku wynosi 7.195 osób.

(sas)

Z PRAC RADY GMINY

IV sesja Rady Gminy

W dniu 16 stycznia 1999 roku Rada Gminy spotkała się na IV sesji. Była ona trochę nietypowa, bowiem za zadanie miała zaznajomić radnych z potrzebami poszczególnych sołectw na miejscu. W tym też celu 18 radnych (2 było nieobecnych) udało się autobusem na objazd.

Pierwszym punktem była Szkoła Podstawowa w Woli Raniżowskiej. Radni zostali zaznajomieni z zaawansowaniem robót, potrzebami zarówno w nowej części, jak i w starej. Po budynku oprowadzali dyrektor szkoły Józef Kowalski oraz przedstawiciel Mieleckiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, którzy udzielali szczegółowych wyjaśnień. Wynikało z nich, że do całkowitego oddania nowego budynku potrzeba jeszcze około 300.000 zł. Planuje się wyremontować starą część szkoły, ocieplić i nadal użytkować. Remont ten kosztować będzie około 1.000.000 zł.

Następnie radni zapoznali się z ośrodkiem wypoczynkowym "Pod Złotym Szczupakiem". Wójt przypominał, że w ubiegłych latach został doprowadzony do niego wodociąg gminny oraz energia elektryczna. Nadmieniał też o problemach finansowych związanych z pozyskaniem środków na dalszą rozbudowę.

Jadąc na plac budowy oczyszczalni ścieków przez Wołę Raniżowską - Pozduć, radni zauważyli fatalny stan tego odcinka drogi. Wprawdzie został położony nowy odcinek, ale pozostało jeszcze około 500 m i tam też należy wykonać rowy odwadniające. Z kolei zapoznał radnych z placem budowy gminnej oczyszczalni ścieków. Następnym punktem była Szkoła Podstawowa w Porębach Wolskich. Budynek wymaga ocieplenia oraz wykonania wewnątrz sanitariatów.

W Posuchach potrzeby przedstawiał radny Henryk Olszowy. Zwrócił uwagę na rzeczkę Żurawię, która płynie od strony Poręb Wolskich. Jest płytka i zarośnięta, dlatego też często zalewa okoliczne pola. Ale najpilniejszą sprawą jest remont drogi przez Turkę, która jest bardzo zniszczona, są głębokie wyboje, w których zalega błoto.

W Korczowiskach radni zapoznali się z budynkiem Szkoły Podstawowej oraz budynkiem nowej remizy OSP. Pierwszy z nich wymaga malowania wewnątrz, drugi otynkowania z zewnątrz. Potrzeby wsi przedstawiał sołtys a zarazem radny Józef Hartfelder.

Następnie radni przejechali do Mazur. Tam zapoznali się z potrzebami wsi, w szczególności rozbudową Szkoły Podstawowej. Jesienią ubiegłego roku wykonano fundamenty. Dyrektor Marek Wiącek pragnąłby, aby w bieżącym roku wybudować nową część do dachu, łącznie z przykryciem, a następnie stopniowo wykańczać w miarę otrzymywanych środków.

Również w Zielonce radni zapoznali się ze stanem zaawansowania robót przy rozbudowie zaplecza socjalnego przy Szkole. Mieszkańcy przysiółka Bąki zwrócili się z wnioskiem o wyremontowanie drogi od strony Staniszewskiego, bowiem ona jest dla nich najkrótsza. Wójt przypomniał radnym, że była remontowana droga "mazurska" i chociaż trochę dłuższa, to jednak jest obecnie w dobrym stanie technicznym.

W Staniszewskim radni byli na placu budowy nowej remizy, zapoznali się z potrzebami obiektu oraz kosztami z tym związanymi. W Szkole Podstawowej bolączką jest brak sanitariatów. Dyrektor Jan Cebula zaproponował, aby rozbudować część murowaną o kotłownię, sanitariaty i salę gimnastyczną, natomiast na starej, drewnianej części położyć elewację.

Ostatnią miejscowością na trasie objazdu był Raniżów. Sołtys Edward Warzocha zwrócił uwagę radnym na fatalny stan dróg osiedlowych, z których tylko niektóre są utwardzone. Radny Józef Gawel zwrócił się o pogłębienie rowu odwadniającego na pastwisku pod Zembrzą, gdzie 8 ha użytków zielonych nie jest użytkowanych z powodu ich zalewania lub podmoknięcia. Również pokazał drogę przez Poręby Raniżowskie, która wymaga utwardzenia. W Raniżowie radni zapoznali się z budynkiem Przedszkola oraz Szkoły Podstawowej.

Stanisław Samojedny

Działalność OSP

Pierwsze miesiące roku to tradycyjny czas podsumowań działalności stowarzyszeń i organizacji. Tak też się dzieje we wszystkich jednostkach Ochotniczych Straży Pożarnych w naszej gminie. Mimo nie najlepszego sprzętu, zwłaszcza w tych mniejszych jednostkach, cechuje ich bardzo dobra mobilizacja i ich udział w akcjach nie dopuszcza do powstania większych strat. Statystycznie w ciągu minionego 1998 roku poszczególne jednostki brały udział w następującej ilości akcji ratowniczych (pożary, akcje powodziowe, wypadki):

Raniżów	16,
Wola Raniżowska	6,
Mazury	2,
Zielonka	2,
Posuchy	3,
Staniszewskie	1,
Korczowiska	3,
Poręby Wolskie	1.

Z pewnością wyróżniają się tu dwie jednostki: Raniżów i Wola Raniżowska. Wpływ na to ma fakt ich przynależności do Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego oraz lokalizacja zdarzeń losowych. Jak wyjaśnia Prezes Zarządu Gminnego OSP Adam Woś - w ubiegłym roku były to częste wyjazdy w kierunku Wilczej Woli oraz akcja przeciwpowodziowa w Raniżowie. Stąd też zachodziła konieczność użycia jednostek z tych miejscowości. Nie do wszystkich akcji są wzywane wozy gaśnicze z pozostałych wsi. O wezwaniu posiłków decyduje na miejscu dowódca kierujący akcją gaśniczą. Przeważnie jest to strażak zawodowy. Tak mała ilość wyjazdów nie świadczy o małej skuteczności czy aktywności tych jednostek, ale o większej świadomości i odpowiedzialności mieszkańców, lepszej jakości materiałów użytych do budowy oraz o lepszej infrastrukturze technicznej miejscowości.

(sas)

POCZET SOŁTYSÓW



Stanisław Chudzik - sołtys z Porąb Wolskich od 1994 roku, obecnie wybrany na drugą kadencję w dniu 23.01.1999 roku. Ma 40 lat, żona Danuta, troje dzieci: dwóch synów i jedna córka. Posiada gospodarstwo rolne o pow. 8,20 ha, ponadto pracuje w Przedsiębiorstwie "Dremex" w Rudnej Małej.

Plany działania:

- dokończenie telefonizacji wsi,
- budowa gazociągu,
- remont budynku Szkoły Podstawowej,
- wyjaśnienie kwestii cmentarza,
- remonty dróg.



Eugeniusz Dec - sołtys wsi Staniszewskie wybrany w dniu 03.01.1999r. W latach 1990 - 1995 zastępca wójta gminy Raniżów oraz przez dwie kadencje radny Rady Gminy w Raniżowie. Od października 1998r. radny do Rady Powiatu w Kolbuszowej.

Ma 52 lata. Rodzina: żona Zofia, dwoje dzieci syn i córka. Gospodaruje na 7 ha ziemi oraz pracuje w Przedsiębiorstwie „Dźwig” w Rzeszowie.



Józef Gil - sołtys wsi Wola Raniżowska wybrany na tę funkcję w dniu 17.01.1999 roku. Od września 1996 roku delegat do Rzeszowskiej Izby Rolniczej z gminy Raniżów. Ma 48 lat, żonaty - żona Krystyna, troje dzieci: dwóch synów i jedna córka. Posiada gospodarstwo rolne o pow. 3,20 ha .

Zamierzenia na najbliższą kadencję:

- dokończenie budowy gazociągu,
- rozpoczęcie kanalizacji sanitarnej,
- dokończenie oświetlenia ulicznego,
- dokończenie budowy Szkoły Podstawowej,
- dokończenie modernizacji drogi w Pozduci.

Józef Hartfelder - sołtys Korczowisk od zimy 1996 roku, obecnie wybrany na tę funkcję 13 grudnia 1998 roku. Ma 42 lata, żonę Elżbietę, 1 córkę. Wraz z ojcem prowadzi gospodarstwo rolne o pow. 15 ha. W wyborach samorządowych w październiku 1998 roku wybrany radnym wsi Korczowiska.

Plany działania na najbliższą kadencję:

- telefonizacja wsi,
- gazyfikacja wsi,
- położenie odcinka drogi asfaltowej przez wieś,
- modernizacja budynku Szkoły Podstawowej ze środków uzyskanych ze sprzedaży starego budynku,
- zagospodarowanie budynku OSP.



POCZET SOŁTYSÓW



Władysław Kobylarz - sołtys wsi Zielonka. W 1988 roku w zastępstwie powierzono mu obowiązki sołtysa, wybrany na tę funkcję w 1990 roku, obecnie po raz trzeci wybrany 19.12.1998 roku. Radny Rady Gminy w Ranizowie od 1994 roku. Ma 39 lat. Rodzina: żona Barbara, troje dzieci: syn i dwie córki. Posiada gospodarstwo rolne o pow. 1,14 ha.

Plany działania:

- dokończenie modernizacji budynku szkoły łącznie z wykonaniem c.o.,
- wykonanie c.o. w budynku remizy OSP,
- budowa chodnika od szkoły do kapliczki,
- zakończenie telefonizacji,
- dokończenie projektów wewnętrznych instalacji gazowych,
- naprawa dróg gminnych.

Ludwik Korzenny - sołtys wsi Mazury od 1981 roku, obecnie wybrany do tej funkcji 10 stycznia 1999 r. Ma 66 lat. Rodzina: żona Helena, dwóch synów i córka. Posiada gospodarstwo rolne o pow. 6,60 ha.

Plany działania na najbliższą kadencję:

- rozbudowa Szkoły Podstawowej,
- położenie drogi asfaltowej w kierunku Olszowych,
- dokończenie rozbudowy remizy OSP,
- dokończenie telefonizacji miejscowości,
- rozpoczęcie kanalizacji sanitarnej,
- doprowadzenie wodociągu do przysiółka Zmysłów.



Teodor Rodzeń - sołtys wsi Posuchy od 1991 roku. Obecnie wybrany z kolei na trzecią kadencję w dniu 9.01.1999 r. Ma 58 lat, żonę Marię i czworo dzieci: syna i trzy córki oraz troje wnuków. Posiada gospodarstwo rolne o pow. 6 ha.

Plany działania na najbliższą kadencję:

- telefonizacja wsi,
- budowa drogi od Kątów do Turki,
- rozpoczęcie budowy nowego budynku Szkoły Podstawowej,
- remont remizy OSP,
- wykonanie oświetlenia ulicznego w Posuchach i Turce.



Edward Warzocha - sołtys Ranizowa od 1991 roku, obecnie wybrany w dniu 24.01.1999 r. Ma 48 lat, żonę Zofię, czterech synów i jedną wnuczkę. Posiada 0,54 ha działki rolnej.

Plany działania na najbliższą kadencję:

- rozbudowa szkoły podstawowej i budowa gimnazjum,
- budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej,
- budowa oświetlenia ulicznego na nowych osiedlach,
- dokończenie budowy chodnika w Piaskach.



Ruch oporu w gminie Raniżów

Druga wojna światowa (1939 - 1945) była największym kataklizmem w dziejach ludzkości. Wynikła na skutek narastającego konfliktu między koalicjami faszystowskich Niemiec i Włoch z jednej strony, a Wielką Brytanią i Francją z ich sojusznikiem z drugiej strony. Przerodziła się w długotrwały konflikt powszechny. Ogarnęła swoim zasięgiem 61 państw z 1.7 mld. ludności (wówczas 80 % ludności świata). Działania wojenne trwały 6 lat. Toczyły się na obszarze 40 państw Europy, Azji i Afryki o powierzchni 22 mln km², a także na morzach i oceanach. Do sił zbrojnych państw walczących zmobilizowano 110 milionów ludzi. Bezpośrednie wydatki na cele wojenne wyniosły 935 miliardów dolarów czyli około 70 % dochodu narodowego państw uwikłanych w wojnę.

Wojna rozpoczęła się znową przeciwko Polsce hitlerowskich Niemiec i sowieckiej Rosji, które w pamiętną noc 23 sierpnia 1939 roku dokonały czwartego rozbioru Polski w znanym pakcie Ribbentrop - Mołotow. Na jego mocy Niemcy bez wypowiedzenia wojny napadły na Polskę dnia 1 września 1939 roku, a Rosja Radziecka wbijając nóż w plecy walczącej Polsce wkroczyła na jej terytorium dnia 17 września tegoż samego roku. Polska chwilowo przestała istnieć terytorialnie jako państwo, a jej rząd schronił się początkowo na terenie Rumunii. Następnie przeniósł się do Francji, a po zajęciu jej przez wojska III Rzeszy, znalazł się w Wielkiej Brytanii.

Tymczasem okupant niemiecki wcielił od razu do III Rzeszy Wielkopolskę, Pomorze i Śląsk, a z reszty zebranych ziem utworzył swoją kolonię tzw. Generalne Gubernatorstwo (General Gouvernement). Niemcy w swych dalekosiężnych opętańczych planach zdążyli do biologicznej zagłady narodu polskiego. Od samego początku zastosowali okropny terror. Zamknęli szkoły średnie i wyższe, a ze szkół podstawowych wyrzucili przedmiot historii i geografii. Wprowadzili bezprzykładny wyzysk miejscowej ludności w postaci przymusowej, prawie darmowej, niewolniczej pracy wszystkich mieszkańców, w ściąganiu bezpłatnych danin tzw. kontyngentów w zbożu, mięsie i mleku od tych rolników, którym jeszcze nie zabrano ziemi. Urządzali obławy i łapanki na ludzi, jak na dzikie zwierzęta i wywozili na przymusowe roboty do Niemiec. Stosowali zbiorową odpowiedzialność. Za jednego zlikwidowanego Niemca - kata rozstrzeliwano 50 i więcej zakładników - Polaków. Pobudowali obozy pracy i obozy koncentracyjne, gdzie zagazowywali swoje ofiary.

Ten syntetyczny obraz w najbardziej jaskrawy sposób znalazł swoje odzwierciedlenie właśnie w naszej gminie tym bardziej okropne, gdyż na terenie Raniżowa w tak zwanym Rani-schau mieszkali Niemcy, osadzeni jeszcze w czasie zaboru austriackiego, którzy od roku 1933 wzmożyli swoją regermanizację pod przewodnictwem osławionego wójta i równocześnie nauczyciela z zawodu Schmallenberga i stanowili wobec państwa polskiego tzw. V Kolumnę (wywiad na rzecz Reichu, stwarzanie atmosfery krzywdy i poniżenia, popieranie żądań Hitlera itp.). Tereny naszej gminy wraz z częścią wsi powiatu kolbuszowskiego, nizańskiego i tarnobrzskiego Niemcy przeznaczili na cele wojskowe. Obszar Raniżowszczyzny, gminy Dzi-kowiec, Sokołowszczyzny, aż daleko ponad San przeznaczili na wojskowy poligon lotnictwa z komendaturą w Górnem (Der grosses Truppenübungsplatz der Luftwaffe in Górno). W tym celu wysiedlili w 1942 roku ludność Woli Raniżowskiej ze Stecami i Porębami Wolskimi, mieszkańców Posuch i Korczo-

wisk. Oprócz tego wysiedlili represyjnie te rodziny z Raniżowa i innych miejscowości, które były dla Niemców niewygodne oraz zajmowali nowe ładne domy dla swoich ludzi. Na lepszych gruntach wysiedleńców Woli Raniżowskiej, Raniżowa i Staniszeńskiego założyli wielkie gospodarstwo rolne. Tereny o gorszej glebie zalesiono lub pozostawiono odłogiem. Pracująca u Niemców ludność otrzymywała działki gruntu o obszarze 10-15 arów i głodowe kartki żywnościowe. Pod zmyłoną nazwą utworzono leśnictwo w Staniszeńskim i urząd leśny w Mazurach (Forstamt). Dążąc do panowania nad światem, Niemcy najpierw rozprawili się z Żydami. Z terenu gminy Raniżów zginęły prawie wszystkie rodziny żydowskie w liczbie kilkuset osób.

Można zapytać, czy wobec tak stworzonej atmosfery okrucieństwa, Polacy mieli się biernie poddać i dać się unicestwić?! Nie! Oni nigdy nie pogodzili się z utratą niepodległości. Z inicjatywy polskiego rządu emigracyjnego w Londynie i jego Delegatury na Kraj powstała już w 1940 roku organizacja zbrojna pod nazwą Związek Walki Zbrojnej (ZWZ). Obok niego istniały jeszcze inne ugrupowania, które rozkazem naczelnego wodza połączyły się dnia 14 lutego 1942 roku w jedno ugrupowanie militarne pod nazwą Armia Krajowa (AK). Jej oddział w formie plutonu pod nazwą "Rabus" założył komendant Obwodu Kolbuszowa, major Józef Rządcki, pseudonim "Boryna", "Kordyszewski". Miał ułatwione zadanie, gdyż w latach młodości był wraz z jednym z domu Pękalskich kolegą - uczniem mieleckiego gimnazjum. Pękalscy zaś z kolei byli spokrewnieni z Ingramami w Kolbuszowej, co stwarzało dość dobre warunki do działalności konspiracyjnej.

Założony pluton w samym Raniżowie liczył 27 - 29 osób. Jego dowódcą był zawodowy oficer Wojska Polskiego, porucznik Henryk Noga ps. "Żbik", a łączniczką między "Rabusiem" Raniżowa, a "Kefirem" Obwodu Kolbuszowa była Anna Pękalska, ps. "Jaskółka". Początkowo taktyka AK nie uwzględniała dywersji, przynajmniej w naszych stronach, co było zgodne z sytuacją na frontach wojny. Prowadziła działalność szkoleniową (kurs podoficerski) i sabotażową (spalenie baraków niemieckiego gospodarstwa rolnego wraz z inwentarzem. Stwarzała optymistyczną nadzieję zwycięstwa. W końcowej fazie wojny przeszła do dywersji. Wzięła udział w akcji "Burza" w walce z cofającą się ze wschodu armią niemiecką, toczoną nie tylko w Porębach Kupieńskich, ale w całej południowej Kolbuszowszczyźnie. Pluton AK Raniżowa pod dowództwem "Żbika" (Henryka Nogi z Wilków) zamknął drogę w okolicy Turzy - Zmysłowa w dniu 25 lipca 1944 roku cofającym się Niemcom ze wschodu na Kolbuszowę zmuszając Szkopów do odwrotu na Rzeszów. Później dalej kontynuował walkę aż do dnia 3 sierpnia pod ogólnym dowództwem majora "Boryny", współpracującego w tej operacji z oddziałami Armii Czerwonej, zdążającymi do opanowania Przyczółka Baranowskiego.

Do AK na terenie gminy Raniżów należało w Mazurach 6 osób, w Zielonce 2 osoby.

Oprócz AK tworzone były w naszych stronach oddziały Batalionów Chłopskich, skontaktowane z Sokołowem - Turzą i Lipnicą. Ich członkami w Raniżowie byli: Mierzwa Franciszek, Furtak Tomasz, Kocół Ludwik, Cebula Adam i Olszowy Kazimierz. W Mazurach Majcher i Szeliga; w Zielonce Sondej Paweł, Burek Jan i Pomykała Franciszek. Skromna ich liczba nie mogła przejawiać większej działalności sabotażowej.

Na terenie gminy działały również wojskowe organizacje lewicowe, zorientowane na wyzwolenie społeczne i narodowe ze strony Związku Radzieckiego. Swoją podatny grunt znalazły w obwodzie biedniackiej wsi Staniszewskie. Wspomniany wyżej ruch przeniósł w te okolice uczeń rzeszowskiego gimnazjum, Stanisław Szybisty ze Stobiernej. W wyniku patriotycznego ożywienia powstała w Staniszewskim w 1942 roku organizacja polityczna pod nazwą Polska Partia Robotnicza (PPR). Należało do niej 11 osób. Niebawem partia ta powołała swoje ramię zbrojne pod nazwą Gwardia Ludowa, licząca w całym okresie 19 osób. Dowódcą komórki GL, która przybrała nazwę „Iskra”, był początkowo Józef Bielenda, a później Paduch Jan, ps. „Marynarz”. Gwardia Ludowa w 1943 roku zmieniła swoją nazwę na Armię Ludową. Nie wszyscy żołnierze „Iskry” jako partyzanci brali udział we wszystkich akcjach, względnie przebywali poza miejscem swojego zamieszkania, przeważnie w lasach lub opuszczonych po wysiedleniach domach, gdyż w tym oddziale znajdowali się Żydzi i Rosjanie zbiegli jako jeńcy z obozów śmierci. W oddziale tym znajdowała się również kobieta nazwiskiem Drąg z Huciska. „Iskra” od samego początku czynnie przystąpiła do walki z Niemcami. Dokonała szeregu akcji. Wspominamy tu tylko niektóre z występów zbrojnych „Iskry”. Są to: likwidacja szpiegów i kolaborantów, w tym hrabiego Politalskiego z Przewrotnego, rozbrajanie granatowych policjantów w lesie Turza, atak na posterunek policji w Głogowie, uszkodzenie młynów gospodarczych (Wilki) i wiele innych. Ostatnią bitwą stoczyła „Iskra” w pierwszych dniach listopada 1943 roku w lesie pod Trzebuską. Z doniesienia gajowych Niemcom o „Iskrze”, została ona w okrzężeniu rozbita. Z obławy wyrwało się tylko pięciu żołnierzy, w tym dowódca grupy Jan Paduch z utraconym nosem, który załamał się ostatecznie. Przyznać trzeba, że partyzanci bronili się

dzielnie. Bitwa trwała prawie cały dzień. Zginęło tam dziesiątki Niemców.

PPR w Staniszewskim prowadziła dalej swoją działalność, a po uwolnieniu naszych terenów spod okupacji hitlerowskiej w 1944 roku, wielu jej członków zajęło odpowiednie stanowiska w elicie władzy. W tej sytuacji rozkazem naczelnego woźdza w Londynie Armia Krajowa została rozwiązana dnia 19 stycznia 1945 roku, zaś Bataliony Chłopskie przestały istnieć dopiero późną wiosną tegoż samego 1945 roku. Poważna część naszego społeczeństwa była rozczarowana takim obrotem sprawy. Chociaż władza ludowa naprawiła wiekowe krzywdy chłopów, bo rozdała im ziemię obszarniczą. Dokonała też upaństwowienia wielkich zakładów pracy i uwolniła kraj od ingerencji obcego kapitału w życie gospodarcze narodu. Mimo to dalej w kraju sytuacja polityczna nie była ustabilizowana. Odpryskiem takiego stanowiska była w Mazurach tajna organizacja pod nazwą „Wolność i Niepodległość” (WIN). Została jednak na skutek zdrady mieszkańców zdekonspirowana przez UB.

Działania ruchu oporu i eksterminacyjna polityka hitlerowskich Niemców w stosunku do narodu polskiego pochłonęła wiele ofiar i często po wojnie ludzie walczący o niepodległość doznali ciężkiego losu. Jednak ze względu na obszerność wypowiedzi w niniejszym artykule, sprawy te przedstawię w następnym opracowaniu.

mgr Władysław Puzio

PS: Autorowi znane są nazwiska żołnierzy AK w Raniżowie, w Mazurach i w Zielonce, członków WIN w Mazurach, żołnierzy Gwardii Ludowej - Armii Ludowej - oddziału „Iskra” w Staniszewskim oraz członków Polskiej Partii Robotniczej również w Staniszewskim, ale z różnych względów piszący nazwisk tych nie podaje.

Bibliografia.

Artykuł został napisany na podstawie:

1. Rozmów przeprowadzonych przez autora z żyjącymi jeszcze w roku 1977 uczestnikami tamtych wydarzeń przed odznaczeniem wsi Staniszewskie Krzyżem Grunwaldu III Klasy w dniu 19 czerwca 1977 roku oraz z zebrania innych interesujących materiałów z tej okazji.
2. Zamierzonych i okazjonalnych rozmów z członkami Armii Krajowej w Raniżowie (Stefan Kawalec, Anna Ryczek, Julian Wiącek), a także innych, w tym przypadku mieszkańców Mazurów.
3. Licznych wywiadów z kombatantami RP i BWP Zarządu Gminnego w Raniżowie.
4. Materiałów archiwalnych Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Rzeszowie.
5. Wspomnień mgra Józefa Rządckiego, ps. „Boryna” i dra Kazimierza Skowrońskiego z lat okupacji hitlerowskiej i walk toczonych w ramach akcji „Burza” w lipcu-sierpniu 1944 roku. Zobacz - Biuletyn Nr 10/1969 Wydziału Kultury PRN w Kolbuszowej. Towarzystwo Opieki nad Zabytkami.
6. Opracowań książkowych:
 - a) II wojna światowa w ujęciu Małej Encyklopedii Wojskowej, Wyd. MON, 1967, tom I, s. 327-337.
 - b) Władysław Pobóg Malinowski, „Najnowsza historia polityczna Polski” (okres 1939-1945), napisanej w Paryżu w latach 1957-1959, tom I i II, wyd. I - Londyn, wydanie nowe - Oficyna Wydawnicza Graf, Gdańsk 1990.
 - c) Dionizy Garbacz, Andrzej Zagórski, „W kleszczach czerwonych”, Brzozów - Rzeszów 1991.



Pomnik ku czci pomordowanych ofiar w Staniszewskim.

III GMINNY PRZEGLĄD TEATRZYKÓW JASEŁKOWYCH

W święto Trzech Króli 6 stycznia 1999 roku salę kina Kujawiak w Raniżowie odwiedziło kilkudziesięciu kołędników, w tym wielu królów. Stało się to za sprawą Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie, który zorganizował III Gminny Przegląd Teatrzyków Jasełkowych. W roku bieżącym połączony był z eliminacjami do IX Spotkań Teatrów Jasełkowych w Głogowie.

W przeglądzie wzięło udział 5 zespołów ze Szkół Podstawowych: dwa z Korczowisk oraz z Posuch, Mazurów i Stanisławskiego. Zmagania oceniała komisja w składzie: Jolanta Dragan z Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej, Stanisław Samojedny z Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie, Małgorzata Falandys z SP Korczowiska, Stanisława Maciąg z SP Stanisławskie i Barbara Woś-Potańska z SP Mazury.

Po występach komisja jednogłośnie przyznała I miejsce teatrykowi jasełkowemu ze szkoły Podstawowej z Mazurów, który przedstawił "Adorację przy żłóbku". On też został wytypowany do reprezentowania naszej gminy w Głogowie Małopolskim. Natomiast przedstawienie w wykonaniu uczniów ze Szkoły Podstawowej w Korczowiskach, które miało charakter kołedy z Herodem, komisja wnioskowała o zaprezentowanie w Konkursie Folkloru Obrzędowego dla Dzieci w Sokołowie Małopolskim.



Zespół jasełkowy z klasy I Szkoły Podstawowej w Korczowiskach



"Uśmiercenie" króla Heroda w przedstawieniu uczniów z Korczowisk.

Nagrodzony zespół otrzymał puchar za zajęcie I miejsca, pozostałe szkoły pamiątki za udział. Organizatorzy zadbali również o dzieci, fundując im kosz słodczy.

Poza konkursem wystąpił znany w regionie zespół kołędniczy z Mazurów z "Kołodą z Herodem". Był to ich pierwszy w tym roku oraz pierwszy z tą kołodą, występ przed publicznością. Nie zakończyli oni go tylko dla młodzieży szkolnej, ale zachęteni rozmachem występu, na dalsze kołędowanie udali się do Urzędu Gminy, gdzie zostali ciepło przyjęci przez Wójta Henryka Bajka.

(sas)



"Adoracja przy żłóbku" - zespół jasełkowy ze Szkoły Podstawowej z Mazurów.



Złożenie darów przez pastuszków i chór aniołów ze Szkoły Podstawowej z Posuch.



Zespół jasełkowy ze Szkoły Podstawowej ze Staniszewskiego.



SZOPKA BETLEJEMSKA

W Głogowie Małopolskim w niedzielę 17 stycznia miało miejsce podsumowanie i ogłoszenie wyników IV Wojewódzkiego Konkursu Plastycznego pod hasłem "Szopka Betlejemska". Od kilku lat nasza gmina bierze w nim udział i jak dotychczas godnie ją reprezentuje. W tym roku stało się to dzięki zaangażowaniu się w ten konkurs Szkół Podstawowych z Mazur i Raniżowa oraz Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie.

W tym roku nasi reprezentanci zajęli następujące miejsca:

- ▶ Dominika Popek ze SP Mazury - II miejsce w kat. rysunku,
- ▶ Alicja Adamczyk ze SP Mazury - wyróżnienie w kat. rysunku,
- ▶ Danuta Stępień ze SP Mazury - wyróżnienie w kat form przestrzennych,
- ▶ Elżbieta Wiącek ze SP Raniżów - wyróżnienie w kat. rysunku.

Nagrodzeni odebrali z rąk Członka Zarządu Miasta i Gminy Głogów Małopolski Adama Dudka dyplomy i nagrody rzeczowe, natomiast przedstawiciele szkół dyplomy za udział.



(sas)



U góry: Elżbieta Wiącek odbiera nagrodę.

Z boku:
Laureatki od lewej:
Dominika Popek,
Elżbieta Wiącek
i Danuta Stępień.

HEJ KOLEĘDA, KOLEĘDA

Pod takim hasłem Ośrodek Kultury w Sokołowie Małopolskim zorganizował w dniu 15 stycznia 1999 roku Konkurs Folkloru Obrzędowego dla Dzieci. Jego celem było zaprezentowanie żywej tradycji obrzędów kołędniczych, odnalezienie i dokumentowanie dawnych tekstów i oracji, śpiewów, zabaw i przedstawień związanych z okresem Świąt Bożego Narodzenia i odwiedzaniem domów przez kołędników. Konkurs obejmował swoim zasięgiem gminy: Sokołów Młp., Kamień, Raniżów, Trzebowniko, Głogów, Leżajsk, Żoźnia, Jeżowe, Nowa Sarżyna. Nasi reprezentanci - dzieci ze Szkoły Podstawowej w Korczowiskach wzięły udział w kategorii "Herodów". Jury doceniło odwagę, sposób i naturalność wykonania, przygotowanie pod kierunkiem mgr Małgorzaty Falandys - polonistki, przyznając temu zespołowi II miejsce. Od organizatora Szkoła Podstawowa w Korczowiskach otrzymała dyplom i nagrodę pieniężną w wysokości 70 zł. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

(sas)

KOLEĐOWANIE LASOWIAKÓW

W bieżącym roku zespół folklorystyczny z Mazurów kultywujący stare, lasowiackie tradycje przygotował dla miłośników folkloru wspaniałą "Kolędę z Herodem". Rozmach, zaangażowanie dzieci i młodzieży w występ, wspaniałe role króla Heroda, diabła i Żyda oraz pozostałych uczestników dały oczekiwany efekt. Został on zauważony i doceniony przez władze gminne w święto Trzech Króli przy okazji III Gminnego Przeglądu Teatrzyków Jasełkowych w Raniżowie. Bardzo dużo braw otrzymali od swoich rodaków w dniu 10 stycznia. O godzinie 15 zaplanowane było kolędowanie. Do sali remizy OSP w Mazurach przyszło dużo osób, tak że nie wszyscy mogli mieć miejsca siedzące. Nie przeszkodziło to jednak w odbiorze. A tych co się zasiedzieli, poruszał diabełek swoimi widełkami. Przy

okazji było trochę i pisku ze strony przestraszonych dzieci, i uśmiechu dorosłych. Całość imprezy poprowadził p. Benedykt Popek, który na zakończenie podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do powstania zespołu, jego rozwoju i sukcesów artystycznych.

17 stycznia na deskach Domu Kultury w Kolbuszowej Górnej nasz zespół wziął udział w Przeglądzie Zespołów Województwa Podkarpackiego. Przy silnej konkurencji i udziale w przeglądzie znanych zespołów z wieloletnimi tradycjami, nasi reprezentanci wypadli bardzo dobrze i zajęli III miejsce. Po występie kolędnicy przeszli na kolbuszowski rynek, gdzie dali się poznać mieszkańcom i przechodniom.



"... ja nie pójdę do króla, bo od króla śmierdzi czosnek i cebula..." - wołał Żyd w czasie przedstawienia.

STRAJK W RANIŻOWIE

W miesiącu styczniu przez Polskę przetoczyły się fale strajków w różnych dziedzinach gospodarki. Media niemalże codzień podawały informacje o protestach górników, kierowców, tramwajarzy, lekarzy anesteziologów, pielęgniarek, rolników... Ale to wszystko odbywało się gdzieś tam daleko, na Śląku, Pomorzu, w Warszawie. Tak było do dnia 29 stycznia br., kiedy to pacjenci przybywający do ośrodków zdrowia zobaczyli na drzwiach informację o strajku ogólnopolskim służby zdrowia.

Co zatem legło u przyczyny takiego protestu, który dotarł aż nawet do wiejskich ośrodków zdrowia?

Kierownik Ośrodka Zdrowia w Raniżowie lek. med. Grażyna Mazur-Chromiak wyjaśniła, że chodzi o dobro pacjentów, o

możliwość ich właściwego leczenia. Kasy Chorych za mało przeznaczają w skali roku na obsługę jednego pacjenta. Nasze zdrowie (jednego pacjenta) miesięcznie wyceniono na 3,60 zł. (trzy złote sześćdziesiąt groszy). Z tej kwoty ma być opłacone:

- wynagrodzenie lekarza wraz ze składkami ZUS,
- wynagrodzenie pielęgniarek również z ZUS-em,
- wszystkie badania płatne,
- materiały medyczne (igły, strzykawki, środki opatrunkowe),
- czynsz za pomieszczenie (26 zł./m² bez c.o. i energii elektrycznej) - płatny w przypadku prywatnej praktyki lekarskiej na zasadzie kontraktu z Kasą Chorych (taki model był planowany w Raniżowie).

Biznes w gminie

"Wprowadzenie do biznesu" - to nazwa kursu, który odbył się w Urzędzie Gminy w Ranizowie w dniach od 1 do 6 lutego 1999 roku. Zakres tematyczny szkolenia był szczególnie przydatny dla poszukujących pracy, przedsiębiorczych rolników, samorządowców. Obejmował on takie zagadnienia, jak: podstawy marketingu, prawne problemy działalności gospodarczej, księgowość małej firmy oraz aktualne przepisy podatkowe, biznes plan, kredytowanie działalności gospodarczej czy możliwość dostosowania polskiego rolnictwa do wymogów Unii Europejskiej. Wiedzę przekazywali pracownicy naukowcy z Akademii Rolniczej z Lublina, Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego z Boguchwały oraz Fundacji na rzecz Roz-

woju Rolnictwa Rzeszowskiego. Uczestnicy za tygodniowy kurs zapłacili jedynie małą część kosztów, tylko 30 zł. Większość pokryła Fundacja Wspomagająca Zaopatrzenie Wsi w Wodę z Warszawy. Na zakończenie uczestnicy otrzymali zaświadczenia o ukończeniu kursu. Będą one pomocne przy ubieganiu się o kredyty ze środków Fundacji Rolniczej, powołanej przez ks. prymasa Józefa Glempa, która wspiera rozwój przedsiębiorczości na wsi.

Na uwagę zasługuje też pomoc ze strony Urzędu Gminy w Ranizowie, który zabezpieczył salę na szkolenie oraz gorące napoje dla uczestników.

(sas)

WARUNKI ROZWOJU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI NA WSI

Co to jest przedsiębiorczość? Przedsiębiorczość należy rozumieć jako zdolność do rozpoznania i wykorzystywania ryzykownych okazji. Spotyka się również określenie, że przedsiębiorczość to umiejętność wykorzystania sprzyjających okoliczności zewnętrznych, występujących poza bezpośrednią działalnością produkcyjną, poza procesami wytwórczymi.

Przedsiębiorca, aby mógł działać w myśl powyższych założeń, musi egzystować w warunkach umożliwiających normalną działalność gospodarczą. Mam tu na myśli cały szereg warunków systemowych, których współistnienie tworzy dopiero atmosferę korzystną dla rozwoju przedsiębiorczości. Należą do nich ustawowe gwarancje dla prywatnej własności, mechanizm rynkowy zapewniający swobodne kształtowanie się cen rynkowych, a także stabilny pieniądź, umożliwiający prawidłowy rachunek ekonomiczny.

Istotną wydaje się zatem odpowiedź na pytanie, czy w gospodarce scentralizowanej istniały w ogóle warunki dla tak rozumianej przedsiębiorczości na wsi lub rolnictwie i dla jej dalszego rozwoju? Warto się nad tym zastanowić, zwłaszcza wobec nierzadko wyrażanych opinii o "dobrych czasach" dla wsi i rolnictwa w obrębie 45-lecia PRL, a szczególnie w latach 80-tych.

Meandry polityki rolnej po 1956, a następnie po 1970 roku również nie sprzyjały prawidłowemu kształtowaniu strukturalnych podstaw rolnictwa polskiego, a w konsekwencji i przedsiębiorczości. Polityka rolna do końca lat 80 - tych hołdowała leninowskiej zasadzie zapobiegania przekształceniu się drobnej gospodarki chłopskiej w gospodarkę kapitalistyczną. Równocześnie sektor gospodarki indywidualnej był dla państwa bardzo opłacalny, gdyż nie wymagał dofinansowania w takim zakresie w jakim dotyczyło to sektorów uspołecznionych.

Jak już wspominałem na wstępie przedsiębiorczość opiera się na własności prywatnej i możliwości swobodnego nią dysponowania w oparciu o istniejący mechanizm rynkowy. Tymczasem do lat 70-tych rolnictwo indywidualne było obciążone obowiązkowymi dostawami produktów rolnych na rzecz państwa, a następnie systemami kontraktacji. Rolnicy pamiętają

jak to było w praktyce, oznaczało to, że swoje produkty dostarczali po cenach ustalonych administracyjnie. W sposób nierynkowy kształtowane były również ceny zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji. Brak rynku nie pozwalał na właściwą wycenę uzyskanej produkcji. Preferowana była raczej konsumpcja, a nie akumulacja i inwestycje.

Tak zwaną dobrą koniunkturę dla rolnictwa w latach 80-tych, a zwłaszcza w okresie 1987 - 1989, należy określić jako sztuczną. Nie była ona wynikiem przedsiębiorczości rolników i mieszkańców wsi, lecz rezultatem decyzji szczebla centralnego. Realizowano wtedy politykę opartą na dwóch hasłach: parytetu dochodowego wsi i miasta oraz samowystarczalności żywnościowej kraju, czyli rozwoju produkcji rolnej bez względu na rynek ekonomiczny. Ceny produktów rolnych szybko rosły, a oprocentowanie kredytów utrzymywano na sztucznym poziomie, rolnicy nieświadomie cieszyli się. Cieplarniane, oderwane od realiów gospodarczych kraju warunki dla rolnictwa nie wywołało gwałtownego wzrostu produkcji (zboże zakupywano za granicą, państwo zadłużało się). Dowiodło tego załamanie się systemu w połowie 1989 roku. Powrót do gospodarki rynkowej zaskoczył polską wieś. Po długich latach pasywnego pozostawiania na orbicie gospodarki scentralizowanej, nastąpiła gwałtowna zmiana zasad gospodarowania. Pamiętamy jak z dnia na dzień znikły różne formy podporządkowania rolnictwa systemowi centralnego zarządzania i reglamentacji. Zaczęły znikać rozmaite formy gwarancji skupu i powiązania zaopatrzenia ze sprzedażą produktów rolnych. Podrożał kredyt. Odwróciła się relacja między popytem a popytem. Rolnik odzwyczajony przez dziesiątki lat od normalnego rynku, uzależniony całkowicie od odgórnie ustalonych warunków skupu i zaopatrzenia - nagle stanął w obliczu konieczności dokonywania rzeczywistego wyboru i podejmowania ryzyka.

Sformalizowanie i scentralizowanie skupu i zaopatrzenia, a także technicznej obsługi rolnictwa zdecydowało o tym, że na wsi nie wytworzyło się otoczenie rolnictwa złożone z wielu podmiotów współzawodniczących w ofertach skupu, sprzedaży, usług. Na rynku, o ile nazwa ta była uzasadniona,

panował chroniczny brak wielu towarów. Mimo to można dziś spotkać się z licznymi negatywnymi ocenami powrotu rolnictwa i wsi na orbitę gospodarki rynkowej. Zwolennicy izolowania rolnictwa od normalnych praw rynku powołują się na preferencyjne traktowanie tej dziedziny w państwach Unii Europejskiej, a także na liczne przykłady wspomagania rolnictwa przez rządy USA, Kanady itp.. W swoich wypowiedziach przemilczają jednak fakt stopniowego wycofywania się tych krajów z subwencjonowania (pomocy finansowej państwa) rolnictwa, a także tendencję do uzależnienia subwencji od ograniczenia produkcji rolnej i hodowlanej.

Gospodarka nie znosi na dłuższą metę systemów mieszanych - hybrydowych o nierównoprawnych, zróżnicowanych regułach gry. Oznaczają one życie jakiegoś sektora na koszt innych i osłabienie w ten sposób jego wewnętrznej aktywności i dynamizmu. System hybrydowy dzieli uczestników życia gospodarczego na "równych i równiejszych", co nie stwarza klimatu sprzyjającego uczciwej przedsiębiorczości, która wymaga warunków jednakowych dla wszystkich.

W gospodarce rynkowej centralną postacią jest przedsiębiorca, czyli ktoś kto chce i umie w sposób najbardziej efektywny połączyć i zastosować czynniki produkcji: siłę roboczą, ziemię i kapitał. Ta właśnie zdolność przedsiębiorcy - organizatora do optymalnej kombinacji czynników produkcji jest uważana powszechnie za jej czwarty czynnik, obok pracy, ziemi i kapitału.

Ludzi o zdolnościach i kwalifikacjach przedsiębiorców mamy, zwłaszcza na wsi, w otoczeniu rolnictwa za mało. Od przedsiębiorców działających w rolnictwie i jego otoczeniu oczekuje się wykorzystania potencjału naszej wsi, jej zasobów ludzkich i materialnych w sposób optymalny, zgodny ze współczesnymi i przyszłościowymi standardami jakościowymi i ekologicznymi. Pragnę podkreślić, że w wielu gminach panuje bierność, bezruch i niewykorzystanie istniejącego potencjału - nie ma np. znanej przed wojną kategorii kupców zbożowych, przedsiębiorstw konkurujących w handlu bydłem, trzodą, zbożem i roślinami oleistymi. Nie ma również, co staje się

bardzo poważnym brakiem, przedsiębiorców zajmujących się organizowaniem działalności pozarolniczej na wsi, jak chociażby pracy nakładczej na terenach gęsto zaludnionych o przewadze małych gospodarstw.

Należy jednak pamiętać, że ożywienie przedsiębiorczości w rolnictwie, powstanie i funkcjonowanie potężnych przedsiębiorstw na wsi, wymaga jednak odpowiedniego klimatu, niezbędnej bazy materialnej i sprzyjających warunków systemowych. Nie będzie szybkiego wzrostu gospodarczego na wsi bez telefonów, dobrych dróg, kanalizacji i oczyszczalni ścieków, bez sieci energetycznej o odpowiednich parametrach.

Dlatego za kluczowy warunek przełomu gospodarczego w rolnictwie i na wsi wypada uznać przeniesienie punktu ciężkości finansowej, kredytowej, materialnej pomocy państwa ze świadczeń podmiotowych, innych bezpośrednich ulg dla gospodarstw - na finansowanie, w tym zwłaszcza kredytowanie inwestycji infrastrukturalnych. Można powiedzieć tak: zamiast "dać rybę" można "wręczyć wędkę" czyli tworzyć warunki umożliwiające osiągnięcie sukcesu, ale nie zapewniające go automatycznie. Taką "wędką" jest właśnie infrastruktura miejscowości wiejskich. I jeszcze chciałbym dodać - rozwój zdrowej przedsiębiorczości, zdolnej do ożywienia wsi i optymalnego wykorzystania jej zasobów materialnych i potencjału ludzkiego, wymaga stabilnych, sprzyjających warunków ustrojowych, odpowiedniej polityki rolnej państwa.

Przedsiębiorca musi mieć poczucie pewności i bezpieczeństwa, a nie być "ofiara" ustawicznych zmian w prawie i preferencjach polityki gospodarczej. Przedsiębiorczość na wsi jest tego przykładem - trwały związek z przyrodą i miejscem zamieszkania to cechy dalekie od doraźności czy chwilowości. Przedsiębiorczość na wsi to wielka szansa dla dobrych gospodarzy.

dr Emil Sajdak

Prezes Rady Fundacji na Rzecz Rozwoju Rolnictwa
Rzeszowskiego "FUNDROL" w Rzeszowie

— Dzień Seniora —

30 stycznia 1999 r. w Szkole Podstawowej w Raniżowie odbyła się uroczystość z okazji „Dnia Seniora”. Składała się ona z części artystycznej i skromnego poczęstunku. Imprezę otworzył gospodarz gminy wójt Henryk Bajek, składając dostojnym seniorom życzenia długiego życia w zdrowiu i zadowoleniu.

Następnie w części artystycznej wystąpiły:

- zespół kolędniczy z Mazurów przedstawiając „Kolędę z Herodem”,
- zespół jasełkowy ze Szkoły Podstawowej z Raniżowa,
- grupa taneczna „Tempest” z Ośrodka Kultury w Raniżowie,
- zespół taneczny „Szołmenki” z Ośrodka Kultury w Raniżowie.



Po części artystycznej odbyło się wspólne kolędowanie. Na zakończenie pan Marcin Krudysz w imieniu wszystkich przybyłych złożył podziękowanie organizatorom tegoż spotkania.

G.K.

Czy pić i palić? - Oto jest pytanie! - w grudniu dzieci odpowiadały na nie

W miesiącu grudniu nasze dzieci ze szkół podstawowych na terenie gminy zainspirowane zostały do pracy nad pracami plastycznymi na temat alkoholizmu i nikotynizmu. Bowiem pod hasłem "Alkohol, nikotyna to Twój wróg - zapobiegajmy nałogom" Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych ogłosiła konkurs plastyczny.

7 stycznia br. komisja w składzie:

1. Marek Wiącek
2. Anna Nieduży
3. Genowefa Krudysz
4. Jan Piekarczyk

oceniła prace plastyczne na w/w temat przyznając nagrody i wyróżnienia. Komisja oceniała prace w II kategoriach wiekowych:

- I kategoria - kl. I - IV
II kategoria - kl. V - VIII

Lista osób nagrodzonych i wyróżnionych przedstawia się następująco:

W Szkole Podstawowej w Woli Ranizowskiej: w I kat. wiekowej:

- I miejsce - Agnieszka Kata z kl. IV
II miejsce - Katarzyna Stec z kl. IIb
III miejsce - Katarzyna Ozga z kl. IIIb

Wyróżnienia: Paweł Chrzęstek z kl. IIIb, Katarzyna Kochanowicz z kl. IIIa i Sabina Pełka z kl. IIIa.

w II kat. wiekowej:

- I miejsce - Alina Kwaśnik z kl. VIII
II miejsce - Krzysztof Kata z kl. VIa i Iwona Rębisz z kl. VIIa
III miejsce - Ewelina Guściora z kl. VIII

Wyróżnienia: Angelika Jaskot z kl. VIII, Mariusz Hartfelder z kl. Va, Ilona Prus z kl. VIIa i Szymon Prus z kl. VIa.

W Szkole Podstawowej w Posuchach: w I kat. wiekowej:

- I miejsce - Sylwester Żyła z kl. IV
II miejsce - Agnieszka Matuła - z kl. IV
III miejsce - Grzegorz Pokój z kl. IV

Wyróżnienia: Tomasz Burek z kl. IV i Bogusław Olszowy z kl. III.

w II kat. wiekowej:

- I miejsce - Dorota Rosół z kl. V
II miejsce - Teresa Rosół z kl. VIII
III miejsce - Sławomir Żyła z kl. V

Wyróżnienia: Jan Żyła z kl. VIII, Dorota Adamczyk z kl. VI i Piotr Raczek z kl. VIII.

W Szkole Podstawowej w Korczowiskach: w I kat. wiekowej:

- I miejsce - Małgorzata Przybysz z kl. III
II miejsce - Marek Krawiec z kl. III
III miejsce - Paweł Wilk z kl. III

Wyróżnienia: Monika Nowak z kl. II i Urszula Gwóźdź z kl. IV.

w II kat. wiekowej:

- I miejsce - Tomasz Sądej z kl. VI
II miejsce - Robert Janiec z kl. VII
III miejsce - Patrycja Kołodziej z kl. V

Wyróżnienia: Marek Skiba z kl. VII, Ewa Nowak z kl. VII i Justyna Krawiec z kl. VII.

W Szkole Podstawowej w Mazurach: w I kat. wiekowej:

- I miejsce - Agnieszka Grochala z kl. IV
II miejsce - Paulina Popek z kl. II
III miejsce - Dariusz Jaworski z kl. IV

Wyróżnienia:

Paweł Chorzępa z kl. II, Monika Partyka z kl. III i Katarzyna Dec z kl. II.

w II kat. wiekowej:

- I miejsce - Dominika Popek z kl. VII
II miejsce - Anna Olszowy z kl. V
III miejsce - Stanisława Marut z kl. VIII

Wyróżnienia: Joanna Stępień z kl. VI, Robert Sikora z kl. VII i Joanna Kus z kl. VI.

W Szkole Podstawowej w Zielonce: w I kat. wiekowej:

- I miejsce - Katarzyna Sądej z kl. IV
II miejsce - Krzysztof Seremet z kl. III
III miejsce - Małgorzata Partyka z kl. IV

Wyróżnienia: Janusz Rodzeń z kl. III, Dominika Makusak z kl. IV i Małgorzata Kasica z kl. IV

w II kat. wiekowej:

- I miejsce - Anna Bąk z kl. VII
II miejsce - Waldemar Żyła z kl. VII
III miejsce - Ilona Kobylarz z kl. V

Wyróżnienia: Izabela Żyła z kl. V, Grzegorz Sondej z kl. VI i Katarzyna Bąk z kl. V

W Szkole Podstawowej w Staniszewskim: w I kat. wiekowej:

- I miejsce - Marta Nowak z kl. IV
II miejsce - Łukasz Bońdos z kl. IV
III miejsce - Anna Burek z kl. IV

Wyróżnienia: Magdalena Sakowska z kl. IV i Paulina Poczekajło z kl. IV

w II kat. wiekowej:

- I miejsce - Jolanta Ozga z kl. V
II miejsce - Elżbieta Nowak z kl. VI
III miejsce - Barbara Adamczyk z kl. VIII

Wyróżnienia: Zak Małgorzata z kl. VIII, Dul Marta z kl. VI, Michałina Popek z kl. VIII.

W Szkole Podstawowej w Ranizowie: w I kat. wiekowej:

- I miejsce - Małgorzata Majcher z kl. IVb
II miejsce - Jagoda Adamczyk z kl. IIa
III miejsce - Ilona Konefał z kl. IIIb

Wyróżnienia: Chudzik Wojciech z kl. IVb, Gut Krzysztof z kl. IIIa, Jacek Kochanowicz

z kl. IIa, Patrycja Selwa z kl. IVa, Anna Popek z kl. IVb, Monika Potocka z kl. IIb, Katarzyna Węglarz z kl. Ib, Piotr Milczanowski z kl. IIIa.

w II kat. wiekowej:

- I miejsce - Elżbieta Wiącek z kl. VII
II miejsce - Katarzyna Gil z kl. VIIIb
III miejsce - Dominik Sondej z kl. Vb

Wyróżnienia: Teresa Bałos z kl. VIa, Urszula Kołodziej z kl. VII, Mateusz Bembenek z kl. Va, Bartosz Wiącek z kl. VIb, Anna Bembenek z kl. Va, Olszowy Grzegorz z kl. Vb, Sylwia Kozak z kl. Vb.

Ponadto dla każdej szkoły w/w komisja przyznała za wykonanie gazetki szkolnych nagrodę pieniężną w wysokości 200 zł.

22 stycznia dla nagrodzonych i wyróżnionych zorganizowano wyjazd do kina "Kujawiak" w Ranizowie gdzie po projekcji filmu przewodniczący Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych pan Marek Wiącek podsumował konkurs plastyczny podkreślając szkodliwość picia alkoholu oraz palenia papierosów i wręczył dzieciom nagrody rzeczowe.

Dodatkową nagrodą jest wystawa prac nagrodzonych dzieci zorganizowana przez Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w budynku Urzędu Gminy w Ranizowie.

Obserwując dumę dzieci z otrzymanych nagród i zadowolenie z wycieczki organizatorzy odczuli jak ważne i celowe jest ich działanie.

G.K.



ROLNICZE PRZYPOMNIENIA

Miesiące zimowe w gospodarstwie to czas planowania prac wiosennych i ewentualnych zmian w całym gospodarstwie jak również okresem szczególnej troski o zwierzęta w gospodarstwie.

- W lutym powinniśmy przeglądnąć zapasy nasion, rozplanować warzywnik oraz przystąpić do przygotowania rozsady warzyw, które będą wysadzone pod osłony lub wcześniej do gruntu.
- Drzewa i krzewy owocowe są w pełni spoczynku zimowego. W tym czasie prace koncentrują się przy zabezpieczaniu ich przed zwierzyną płową i gryzoniami myszowatymi, przemarzaniem, a także cięciu zimowym.
- Przy dużych różnicach temperatur między dniem a nocą następują przemrozenia kory i drewna od strony południowej na różnych gatunkach drzew owocowych. Aby ograniczyć te negatywne skutki należy przystąpić do bielienia pni i konarów roztworem mleka wapiennego. Bielenie wykonujemy w dni słoneczne, bezmroźne i suche, przynajmniej na pniu, koniecznie od strony południowej.
- podczas mroźnej i śnieżnej zimy należy dokarmiać w sadach naturalnych sprzymierzeńców człowieka jakimi są ptaki, w walce ze szkodnikami. Niektóre z nich, jak sikorki, dzięcioły, kosy, zięby, niszczą wiele uciążliwych owadów zimujących pod korą drzew.
- pod planowane zasiewy wiosenne określić potrzeby materiału siewnego z zakupu. Przy korzystaniu z nasion pochodzących z własnej plantacji, należy je doczyścić i sprawdzić ich siłę kiełkowania.
- zimą na użytki zielone nie pokryte śniegiem można wywozić obornik a także można je wapnować.
- krowom na trzy tygodnie przed ocieleniem należy rozpocząć podawanie paszy treściwej. W okresie zasuszania nie należy krowom zadawać zbyt dużych ilości wapnia, gdyż wpływa to na obniżenie wydzielania parathormonu, co w konsekwencji prowadzi do wystąpienia niedoborów wapnia po porodzie i zalegania poporodowego u krow. W okresie przed wycieleniem krowom należy podawać witaminy zawarte w takich preparatach jak Polfamix U, Monomix czy Ceramix.
- aby zapobiec infekcjom należy podawać cielętom doustnie w ciągu pierwszych godzin po porodzie witaminę A w ilości 0,5-1,0 ml roztworu dziennie. Zastosowanie witaminy A powoduje

uaktywnienie błony śluzowej jelit i hamowanie rozwoju chorobotwórczych bakterii wywołujących biegunki.

- przypomina się, że obowiązują wszystkie kryteria skupu mleka wraz z temperaturą schładzania do 8°C, a klasyfikacja zależeć będzie od ilości bakterii i komórek somatycznych.
- w celu ograniczenia upadków prosiąt należy otoczyć je szczególną opieką, zapewniając ciepłe, suche, czyste pomieszczenie.
- przez pierwszych 5 dni w życiu prosięcia należy pamiętać:
 - * po urodzeniu skrócić pępowinę, oczyścić prosię z resztek błon płodowych i osuszyć,
 - * najpóźniej w ciągu pół godziny umożliwić pobranie siary,
 - * obciąć kielki (nie wyłamywać),
 - * między 3 a 5 dniem życia podać preparaty przeciwko anemii (Ferro-dex, Suiferrovit, Su-iferrin).
- dbać o utrzymanie nieśności kur poprzez:
 - * wydłużanie dnia świetlnego do 14-16 godzin,
 - * dobre żywienie przez dodatek pasz o większej zawartości białka, np. 1 część koncentratu KDJ i 3 części sruć zbożowych,
 - * do picia podawać zsiadłe mleko, serwatkę, wodę,
 - * przy żywieniu paszą gospodarską podawać w oddzielnych korytkach żwirek i mieszanki mineralne, jak np. MMD lub kreda pastwana, albo dodatki witaminowo-mineralne: Polfamix Z lub Polfamix A albo Polfamix DG-2.
- w czasie zimowych dni zwierzęta gospodarskie winny również korzystać z ruchu na świeżym powietrzu, spacerując na wybiegu.
- zadbać o właściwą drożność kanałów i wentylację budynków inwentarskich, zwracając uwagę na zdrowy mikroklimat w obiektach inwentarskich.
- okres zimowy to dobry czas na wykonywanie przeglądów i remontów maszyn rolniczych.



Opr. K. Kościółek

KALENDARZ BIODYNAMICZNY

KALENDARZ obok korzystnych terminów dla wysiewu, uprawy, zbioru roślin, zwraca także uwagę na dni krytyczne. Jest to bardzo ważne, ponieważ w tych terminach na skutek pewnego układu konstelacyjnego może dojść do przytłumienia świadomości ludzkiej. Statystyki potwierdzają zwiększoną ilość wypadków drogowych przy obsłudze maszyn itp. Księżyc podczas obiegu wokół Ziemi pośredniczy w przenoszeniu sił kosmicznych na Ziemię. Wykorzystując odpowiedni czas siewu, prac pielęgnacyjnych i zbioru możemy przyspieszyć wzrost i poprawić zdrowie roślin. Rośliny uprawne starajmy się uprawiać tak, by wykształcić w nich organ najbardziej dla nas pożądany. Rośliny możemy podzielić na cztery grupy:

Rośliny korzeniowe - przyporządkowane dniom korzenia. Do tej grupy należą: ziemniak, cebula, rzodkiewka, buraki, seler, marchew. Uprawiane w te dni dają dobre plony i najlepszą jakość przechowywania zbiorów.

Rośliny liściowe - przyporządkowane dniom liścia. Do tej grupy należą warzywa kapustne, sałata, szpinak, pietruszka naciowa, zioła liściowe, kukurydza. Dni liścia są korzystne do siewu i pielęgnacji wymianianych roślin, ale nie nadają się do zbioru roślin przeznaczonych do przechowywania i sporządzania naparów. Do tych celów, jak również

do zbioru kapusty przeznaczonej do kiszenia, zaleca się dni kwiatu i owocu.

Rośliny kwiatowe - przyporządkowane dniom kwiatu. Dni te są korzystne do siewu i pielęgnacji wszystkich roślin kwiatowych. Kwiaty do wazonu ścięte w dni kwiatowe odznaczają się najsilniejszym zapachem, długo zachowują świeżość, a nie ścięta część rośliny tworzy wiele nowych pędów bocznych. Kwiaty na suche bukiety zbierane w dniach kwiatu zachowują pełnię barw, natomiast zbierane w innych dniach szybko tracą naturalne kolory.

Rośliny owocowe - przyporządkowane dniom owocu. Do tej grupy należą wszystkie rośliny, które dają plon w obrębie nasion takie jak: fasola, groch, soja, zboża, kukurydza, ogórek, dynia, cukinia itp. W dni owocowe siejemy, pielęgnujemy, także zbieramy w/w rośliny. Rośliny owocowe zbierane w dniach owocu lepiej się przechowują, regenerują.

Okresy niekorzystne - wyszczególniono. Jeżeli jesteśmy zmuszeni do siewu w dniach niekorzystnych, należy wybrać korzystne dni do prac pielęgnacyjnych, a tym samym polepszyć wyniki upraw.

ciąg dalszy na stronie 16

KALENDARZ BIODYNAMICZNY

Czas przesadzania. Rośliny dobrze się ukorzenia w okresie przesadzania i szybko łączą się z glebą na nowym stanowisku.

LUTY

Dni liściowe: 9.02. od 5⁰⁰, 10.02., 11.02. do 18⁰⁰, 19.02., 27.02., 28.02. do 12⁰⁰.

Dni owocowe: 1.02. od 5⁰⁰ do 11⁰⁰ i od 16⁰⁰, 2.02. do 10⁰⁰ i od 15⁰⁰, 3.02. do 21⁰⁰, 11.02. od 19⁰⁰, 12.02., 13.02., 21.02., 22.02. do 8⁰⁰, 28.02. do 18⁰⁰.

Dni korzeniowe: 4.02., 5.02., 6.02., 7.02. do 16⁰⁰, 14.02., 15.02. do 21⁰⁰, 22.02. od 9⁰⁰, 23.02. do 8⁰⁰, 24.02. od 18⁰⁰ do 22⁰⁰.

Dni kwiatowe: 7.02. od 17⁰⁰, 8.02., 16.02. od 12⁰⁰ do 22⁰⁰, 17.02., 25.02., 26.02. do 23⁰⁰.

Dni niekorzystne: 16.02. do 12⁰⁰, 20.02., 23.02. od 8⁰⁰.

Czas sadzenia: 1.02. do 12.02., 25.02. do 28.02.

Dni krytyczne w komunikacji: 4.02., 5.02., 9.02., 11.02.

MARZEC

Dni liściowe: 2.03. do 11⁰⁰, 8.03. od 13⁰⁰, 9.03., 10.03., 18.03., 19.03. do 10⁰⁰, 26.03. od 5⁰⁰, 27.03. do 19⁰⁰, 29.03., 31.03. od 7⁰⁰ do 17⁰⁰.

Dni owocowe: 1.03., 2.03. od 12⁰⁰, 3.03. do 6⁰⁰, 11.03., 12.03., 13.03. do 12⁰⁰, 20.03. od 12⁰⁰, 21.03. do 15⁰⁰, 28.03., 30.03. do 13⁰⁰.

Dni korzeniowe: 4.03., 5.03., 6.03., 13.03. od 13⁰⁰, 14.03., 15.03. do 6⁰⁰ i od 10⁰⁰ do 15⁰⁰, 21.03. od 16⁰⁰, 22.03., 23.03., 24.03., 30.03. od 14⁰⁰, 31.03. od 18⁰⁰.

Dni kwiatowe: 7.03., 8.03. do 12⁰⁰, 15.03. od 16⁰⁰, 16.03., 24.03., 25.03.

Dni niekorzystne: 17.03., 19.03. od 10⁰⁰, 20.03. do 12⁰⁰.

Czas sadzenia: 1.03. do 11.03., 24.03. do 31.03.

Dni krytyczne w komunikacji: 6.03., 15.03.

Kino "KUJAWIAK" zaprasza:

Data	Godz.	Dzień tygodnia	Tytuł filmu	Prod.	Od lat
7.02.	18 ⁰⁰	niedziela	LEKCJA PRZETRWANIA	USA	15
14.02.	18 ⁰⁰	niedziela	MŁODE WILKI 1/2	POL.	15
21.02.	18 ⁰⁰	niedziela	GODZILLA	USA	12
28.02.	18 ⁰⁰	niedziela	DZIEŃ ZAGŁADY	USA	15
7.03.	18 ⁰⁰	niedziela	ARMAGEDDON	USA	15



DZIEŃ ZAGŁADY - film katastroficzny, czas trwania 121 minut, prod. - USA.

Co byś zrobił gdybyś się dowiedział, że za parę dni ogromna kometa zderzy się z Ziemią i cała ludzkość ulegnie zagładzie? Ten "chwytający za gardło, trzymający w napięciu, błyskotliwy film" utrzymany jest w rytmie odliczania do dnia sądu. Oglądając to olśniewające widowisko, wzbogacone zwykłymi ludzkimi sprawami, na własnej skórze poczuje lęk przed zbliżającym się dniem zagłady.

ARMAGEDDON - film fantastyczny, produkcji amerykańskiej.

Istnieniu Ziemi zagraża zbliżająca się z ogromną prędkością potężna asteroida. Jediną szansą na jej unicestwienie jest wylądowanie na niej i umieszczenie ładunków nuklearnych w specjalnie wywierconych otworach. Potrzebny jest zatem ekspert w dziedzinie wierceń naftowych. Wybór pada na Harry'ego Stampera. Zanim zgodzi się on wylecieć z misją, stawia jeden warunek - ludzi, z którymi będzie współpracował, wybierze sam. Jednak w kosmos wyruszają dwie grupy, na wypadek gdyby którejś z nich nie udało się wypełnić misji.



Przysłowia i prognozy

Gdy nadchodzi luty
ubieraj kozuch i ciepłe buty.

Jeśli luty ciepło trzyma,
będzie jeszcze w marcu zima.

Gdy luty z burzami,
prędko wiosna przed nami.



Gdy wiatr ostry w lutym wieje,
to gospodarz dobrą ma nadzieję.

Luty stały latem upały.

Gdy luty ciepły i po wodzie
wiosna późno nastąpi i o chłodzie.

Gdy luty mrozy daje, wróży urodzaje.

Ile razy w lutym zagrzmie,
tyle w kwietniu śnieg spadnie.

"Wieści Raniżowskie" - pismo społeczno-kulturalne. Miesięcznik. Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie, tel. 7442555. Redaguje Zespół. Teksty podpisane odzwierciedlają poglądy autorów. Przedruk dozwolony z podaniem źródła.

Nakład 250 szt.